

**PROTOKÓŁ NR XXXV/2026**  
**z sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji,**  
**która odbyła się 25 marca 2026r.**  
**w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mrągowie**

***Czas trwania: 2 godz.***

***rozpoczęcie: 14:00***

***zakończenie: 16:00***

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2025r. poz. 1684), została zwołana XXXV sesja Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

**Wiceprzewodniczący Rady Powiatu – Pan Tadeusz Łapka** o godzinie 14:00 otworzył sesję.

Powitał radnych, uczestniczących w sesji.

Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mrągowie.

Stwierdził quorum.

Nieobecny:

1. Pan Radosław Pieńkowski.

*(Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)*

**Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.**

1. Otwarcie obrad Rady Powiatu.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji z dnia 25.02.2026r.
4. Informacja Starosty Mrągowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mrągowie.
5. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z efektów pracy Organizatora rodzinnej pieczy zastępczej za 2025 r.
6. Zapoznanie się ze sprawozdaniem Zarządu Powiatu w Mrągowie z dokonanych umorzeń należności oraz udzielonych ulgach za 2025r.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mrągowskiego na lata 2026 – 2040,
  - b) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2026 rok,
  - c) przekazania według właściwości skargi na Przewodniczącego Rady Powiatu w Mrągowie.
8. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
9. Sprawy różne i dyskusja.
10. Zamknięcie obrad.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – zapytał, czy są propozycje zmian do porządku obrad?

Nie wniesiono.

**Ad. pkt 3. Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji z dnia 25.02.2026r.**

Nie wniesiono uwag do ww. protokołu.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku głosowania: „za” – 14, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 1; Rada Powiatu przyjęła protokół z XXXIV sesji z dnia 25.02.2026r.

*(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)*

**Ad. pkt 4. Informacja Starosty Mrągowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mrągowie.**

*(Informacja z posiedzeń Zarządu Powiatu w Mrągowie stanowi załącznik nr 3 do protokołu)*

**Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala** – poinformowała, że w lutym odbyło się rozpatrzenie wniosku w sprawie użyczenia nieruchomości dla firmy Dino. Zapytała, dlaczego to jest użyczenie? To nie jest jednostka samorządowa. To jest Dino, to jest typowo dochodowa instytucja. To może jest tylko 85 m. Uważa, że powinni patrzeć na każdą złotówkę. Kolejne pytanie. Czym sugerował się Zarząd zmniejszając opłatę za wynajęcie hali sportowej w Zespole Szkół? Czy to jest jednorazowo? Jeżeli jednorazowo to dla kogo? Czy w ogóle będzie zmniejszona ta opłata za wynajem? Czy pokryją chociaż koszty sprzątaczk, koszty środków do utrzymania czystości? Zapytała, co miał Zarząd na myśli wyrażając pozytywną opinię do wniosku w sprawie przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych - przebudowa drogi powiatowej w Dłużcu? Jaki był zakres? Czego dotyczyła ta opinia?

**Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski** – poinformował, że firma Dino zwróciła się z wnioskiem o wydzierżawienie części działki dotyczącej drogi powiatowej w miejscowości Szestno w związku z tym, że na dzień dzisiejszy tworząc nową placówkę w miejscowości Szestno, chce zorganizować tak zwany łącznik między chodnikiem drogi wojewódzkiej. W związku z tym, że chce skomunikować możliwość poruszania się osób pieszych w kierunku sklepu Dino, który będzie usytuowany na tak zwanej działce dawnej stacji paliw, zaplanowane jest wykonanie chodnika w ciągu drogi wojewódzkiej i wykonanie przejścia dla pieszych na drodze powiatowej. Dino zwróciło się o możliwość jakby użyczenia tego terenu do końca roku, w celu wykonania inwestycji polegającej na wykonaniu przejścia dla pieszych, obniżenia krawężników, tak żeby w tym momencie stworzyć ten ciąg komunikacyjny. Po wykonaniu inwestycji dalej to będzie stanowiło własność powiatu, czyli drogę powiatową, z wykonanym na koszt inwestora przejściem dla pieszych, z oznakowaniem pionowym i poziomym. Więc to jest jakby działanie inwestora po to, żeby poprawić komunikację dla osób poruszających się krótko mówiąc w sposób tradycyjny do sklepu. Tam jest na dzień dzisiejszy trawa.

Jeżeli chodzi o zmniejszenie stawki na halę w Zespole Szkół nr 2 w Mrągowie, wzorem roku ubiegłego Klub Sportowy MKS Mrągowa Mrągowo skierował wniosek o bezpłatne użyczenie sali sportowej na realizację zadań z zakresu szkolenia dzieci i młodzieży funkcjonujących w tym Klubie. Zarząd po analizie wniosku podjął decyzję o tym, żeby stawkę w tym roku obowiązującą dla stowarzyszeń i organizacji pożytku publicznego z 70zł zmniejszyć do 35. W zeszłym roku obowiązywała, też za zgodą Zarządu stawka 30 zł. Te 35 zł jest w związku z tym, że dzieciaki korzystają tylko i wyłącznie z sali w okresie wiosennym, do momentu, kiedy nie wyjdą na podwórko. Dzieci nie korzystają z prysznic, więc stawka 35 zł pokrywa koszty te podstawowe, czyli obsługi,

ewentualnego włączenia światel. W stosunku do zeszłego roku została podniesiona o 5 zł, mając na względzie funkcjonujące ceny. Poprosił o doprecyzowanie pytania pani radnej odnośnie Dłużca.

**Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala** – poinformowała, że był taki punkt - wniosek w sprawie wyrażenia pozytywnej opinii do wniosku w sprawie przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych - przebudowa drogi. Jaki to jest zakres? Co zostało pozytywnie zaopiniowane?

**Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski** – poinformował, że w związku z tym, że na Dłużcu realizowany jest etap drugi inwestycji na podstawie tak zwanej decyzji ZRID-owskiej, więc projektant, który działa na rzecz i na podstawie pełnomocnictwa uzyskanego od wykonawcy - firmy, złożył zgodnie z procedurą wniosek do wszystkich podmiotów o wydanie decyzji ZRID. I jednym z takich jakby podmiotów, do którego składa się taki wniosek o wyrażenie zgody jest Starostwo Powiatowe. W związku z powyższym uzyskując taką pozytywną opinię dla wniosku i zbierając je z innych organów, nadzór - Wydział Budowlany będzie mógł wydać decyzję dotyczącą decyzji ZRID na wykonanie inwestycji na Dłużcu etap drugi.

**Ad. pkt 5. Zapoznanie się ze sprawozdaniem z efektów pracy Organizatora rodzinnej pieczy zastępczej za 2025 r.**

*(Sprawozdanie z efektów pracy Organizatora rodzinnej pieczy zastępczej za 2025 r. stanowi załącznik nr 4 do protokołu)*

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – przypomniał, że wczoraj na Komisjach wspólnych sprawa była omawiana. Zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania?

**Radny Pan Bogdan Moroz** – poinformował, że wczoraj pani dyrektor przedstawiła właśnie problem odnośnie dochodu rodzin zastępczych, że w powiecie jest to jedno z najniższych dochodów, jakie otrzymują rodziny zastępcze. Zwrócił się, żeby znaleźć środki, żeby te rodziny można było wspomóc, bo okazuje się, że w powiecie te rodziny zastępcze, osoby, które zajmują się, to są osoby ponad 80-cio letnie i tutaj trzeba by było szukać osób młodych. A żeby osoby młode znaleźć, to trzeba ich wynagradzać lepiej. I tutaj bardzo by prosił, żeby na to zwrócić uwagę.

**Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski** – zgodził się z głosem pana radnego jak najbardziej. Trudno to nazwać pracą, bardziej misją, którą biorą na siebie rodziny, osoby, które świadczą usługi tego typu, bo opiekują się nie swoimi dziećmi i tworzą dla nich rodziny zastępcze. Dokładnie z danych wiedzą, że rodzin o charakterze tylko i wyłącznie tak zwanym spowinowaconym jest więcej, natomiast tych zawodowych jest naprawdę mało. PCPR wspólnie jakby tutaj z powiatem od samego początku tej kadencji prowadzi akcje szeroko promocyjną mającą na celu pozyskanie rodzin. Wszystkie wydarzenia, czy kulturalne, czy inicjatywy typu chociażby ostatnia akcja "Być dla innych", czy stały baner, informacja znajdująca się w holu Starostwa Powiatowego oraz informacje, które są publikowane w różnych mediach społecznościowych, mają za zadanie stworzenie klimatu do tego, żeby takie rodziny pozyskać. W zeszłym roku podejmowali działania i były już zmiany dotyczące zwiększenia stawek dla rodzin zawodowych. Wie, że potrzeby są zdecydowanie większe. Poprosił panią dyrektor o ewentualne przypomnienie tych działań, które dotyczyły zeszłego roku, czyli te zmiany, które wprowadzili i regulamin uzależniający świadczenia od ilości dzieciaków w rodzinie i oczywiście program również, który jakby ze strony Wojewody wzmacnia finansowo tego typu działania.

**Pani Anna Pliszka – Dyrektor PCPR w Mrągowie** – poinformowała, że średnie wynagrodzenie dla rodziny zastępczej zawodowej w tej chwili jest na poziomie przy trójce dzieci 4600 brutto. Pogotowie rodzinne

otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 8400 zł i uzależnione to jest od liczby dzieci oraz od czasu okresu, ile te dzieci przebywają w tej pieczy zastępczej. Powyżej trójki dzieci jest dofinansowanie do wynagrodzenia dla rodziny zastępczej zawodowej. I tak przy czwórce dzieci jest to wynagrodzenie na poziomie 5000 brutto. Oprócz tego w zeszłym roku mieli spotkanie z rodzinami zastępczymi zawodowymi tutaj w Starostwie Powiatowym w Mragowie. Była brana pod uwagę sugestia rodzin o podwyższeniu wynagrodzeń dla zawodowych rodzin zastępczych, ale był jeszcze jeden wniosek o zwiększenie godzin dla osób, które wspierają rodziny zawodowe. I w związku z tym zwiększyli liczbę godzin dla osób do pomocy i uzależnili to również od stopnia niepełnosprawności, czy przebywania w rodzinie zastępczej osób z orzeczoną niepełnosprawnością. Na dzień dzisiejszy te wynagrodzenia dla osób do pomocy i godziny są wystarczające. W tej kwestii nie mają żadnych dodatkowych informacji. Dodała, że rodziny potrafią się komunikować z innymi PCPR-ami, w związku z tym, aby zobaczyć na jakich warunkach jest tam robiona gratyfikacja i też są takie słuchy, że po prostu próbują się dogadać i są próby przeniesienia się do innych powiatów. Na Zespole do spraw pieczy zastępczych w województwie warmińsko-mazurskim i konwencie dyrektorów PCPR-ów doszli do wniosku, że na terenie województwa warmińsko-mazurskiego nie będą sobie podkupywali rodzin, a wynagrodzenia rodzin będą uzależnione od kondycji finansowej powiatów. W ostatnim czasie największe podwyżki dla rodzin zastępczych są w powiecie giżyckim i w mieście Olsztyn. Są to kwoty na poziomie 8000 brutto dla rodziny zastępczej zawodowej. Analizując swój budżet tego roku i też przy planowaniu budżetu na bieżący rok brali pod uwagę wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych, będą analizowali własne potrzeby i ewentualnie oszczędności, które powstaną w trakcie roku budżetowego i będą wnioskowali o podwyższenie wynagrodzeń dla rodzin zastępczych zawodowych.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – poinformował, że był niedobór, jeśli chodzi o chętnych na rodziny zastępcze zawodowe. Czy jest więcej chętnych?

**Pani Anna Pliszka – Dyrektor PCPR w Mragowie** – poinformowała, że w ubiegłym roku udało się przeszkolić trzy osoby, w tym jako jedno małżeństwo, jedną osobę samotną. Przeszli oni 80-godzinny program Pride. Zorganizowali to szkolenie w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Sfinansowali to ze środków Unii Europejskiej Społecznego Programu Plus. Jedna z tych rodzin deklaruje przyjęcie dzieci. Są na etapie podpisania umowy. Dodała, że te rodziny też mają wymagania co do tego jakie dzieci mają trafić pod ich opiekę. Także na tą chwilę też nie chcą ich wystraszyć. Obecnie zabezpieczone są wszystkie dzieci. Nie mają postanowienia o umieszczeniu. Będą współpracowali z tą rodziną.

**Ad. pkt 6. Zapoznanie się ze sprawozdaniem Zarządu Powiatu w Mragowie z dokonanych umorzeń należności oraz udzielonych ulgach za 2025r.**

*(Sprawozdanie Zarządu Powiatu w Mragowie z dokonanych umorzeń należności oraz udzielonych ulgach za 2025r. stanowi załącznik nr 5 do protokołu)*

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – przypomniał, że wczoraj na Komisjach wspólnych sprawa była omawiana. Zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania?

Nie wniesiono.

**Ad. pkt 7. Podjęcie uchwał w sprawie:**

**a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040,**

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – poinformował, że projekt był omawiany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

**Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji** – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 9, „przeciw” – 1, „wstrzymało się” – 6, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXV/179/2026 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040.

*(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)*

*(Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu)*

**b) zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok,**

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – poinformował, że ten projekt był również opiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

**Radny Pan Krzysztof Czepielinda** – poinformował, że tu jest zadanie inwestycyjne do realizacji 26 roku i w punkcie drugim, w dziale 600 jest taka inwestycja – „Przebudowa drogi powiatowej Gązwa-Sorkwity”. W związku z tym, że w tamtym roku nie wykorzystali pieniędzy z Gminy Sorkwity, które dostali na początku roku 25 na projekt drogi, na koniec roku te pieniądze musieli zwrócić. Tutaj, jeżeli chodzi o przebudowę drogi Gązwa-Sorkwity też jest udział Gminy Mragowo w wysokości 100 000zł. Zapytał, czy jeżeli tej drogi nie wykonają te pieniążki z powrotem będzie trzeba oddać do Gminy?

**Pani Ewelina Blecharska – Skarbnik Powiatu** – poinformowała, że w budżecie zaplanowana jest kwota z Gminy Mragowo. Jeżeli będzie podpisana umowa na dotację, a nie zostanie ona wykorzystana, w związku z tym środki te są zwracane do budżetu Gminy Mragowo na koniec roku, albo na początku następnego roku, w zależności jaki był termin ustalony w umowie.

**Radny Pan Andrzej Marzewski** – poinformował, że wczoraj na posiedzeniu Komisji dowiedzieli się, że te pieniądze, które w tej chwili zbierają do zabezpieczenia wkładu własnego - 104 000, to między innymi z oświaty, jak będą przyznane przez Wojewodę to można powiedzieć, że one będą zaznaczone i z powrotem oddane.

**Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski** – odpowiedział, że w ubiegłym roku został uruchomiony program dofinansowania samorządów na działania związane z ochroną ludności i obroną cywilną, dual use, czyli taki układ, w którym to samorzady partycypują w pozyskaniu środków, jak w przypadku projektów. W zeszłym roku dostali środki finansowe i musieli wygospodarować wkład własny, żeby korzystać z zakupionego sprzętu. W tym roku również jest tak zwana kolejna edycja przyznania środków z samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. Kwota około 1 100 000 zł i w zależności od tego co będą kupować, a przyjęli jakby w założeniu zakupy sprzętu i wyposażenia, gdzie wkład własny będzie wynosił 10%, stąd też przy 1 100 000 zł potrzebują około 100 000 wkładu własnego. Co to daje? To daje, że w tym momencie kupują agregat prądotwórczy, na przykład nie za 80 000, tylko za 8 000, bo 90% daje Wojewoda. Powiat daje 10%, ale

może w tym momencie z tego sprzętu korzystać normalnie w ciągu jakby funkcjonowania rocznego. Natomiast w sytuacji, kiedy nastąpi zagrożenie, na sygnał Wojewody, czyli patrz Centrum Zarządzania Kryzysowego, sprzęt, który został zakupiony z tego typu dofinansowania należy przesunąć na realizację zdarzeń klęsk żywiołowych lub innych jakiś kataklizmów. Przykładem jest sytuacja, gdzie takie działania zostały zastosowane. Jednym jest chociażby gmina Olecko, w której doszło do skażenia wody w wodociągach Escherichią coli i samorządy, które w poprzednim roku zakupiły beczki na wodę pitną zobowiązane były udostępnić gminie swoje beczki do tego, żeby zaopatrzyć mieszkańców w wodę. Natomiast przykład tu z powiatu, sprzęt zakupiony z dofinansowania przez Komendę Powiatową Państwowej Straży Pożarnej w Ostródzie w zeszłym tygodniu odkrywał drogę powiatową w Bożej Wólce, która została zalana ze względu na to, że zniszczone są tak zwane sączki melioracyjne i po roztopach śniegu odcinek drogi w Bożej Wólce został zalany. I wykorzystali, dzięki uprzejmości Komendy Wojewódzkiej, sprzęt właśnie zakupiony w takiej formule i droga została krótko mówiąc odkryta. Więc tak samo na dzień dzisiejszy mają zakupioną koparko - ładowarkę, która służy PZD, a ze względu na to, że jest wkład własny można ją użytkować na co dzień. W sytuacji, kiedy będzie potrzebna, zagrożenia, należy zadysponować ją do działań ratowniczych lub innych zdarzeń losowych. Więc tutaj, żeby pozyskać 1 000 000 w sprzęcie, wkład własny powiatu to ok. 100 000zł.

**Radny Pan Andrzej Marzewski** – poinformował, że był przekonany, że ten wydatek na ten sprzęt to będzie rzędu 104 000 zł. Dają w tej chwili 104 000 zł, ale jak dostaną zwrot to będzie można go zwrócić tam, gdzie zabrali. Stąd było jego pytanie, ale to jest zupełnie inaczej.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

**Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji** – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 9, „przeciw” – 4, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXV/180/2026 w sprawie zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2026 rok.

*(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)*

*(Uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu)*

**Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski** – stwierdził, że w sumie z tego co pamięta to chyba była jedyna zmiana w budżecie, która jakby na tej sesji była wprowadzona, czyli właśnie kwestia zagospodarowania wkładu własnego na zarządzanie kryzysowe.

**Radny Pan Mirosław Mikołajczyk** – stwierdził, że nie jedyna.

**Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski** – stwierdził, że tak czy owak to w tym momencie rozumie, że inne czynniki spowodowały, że część radnych głosowała przeciwko, a nie za tym, żeby były środki na zarządzanie kryzysowe.

**c) przekazania według właściwości skargi na Przewodniczącą Rady Powiatu w Mrągowie,**

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – poinformował, że wpłynęła skarga i została skierowana do właściwej Komisji, czyli do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Została przez tą Komisję rozpatrzona i przygotowana została propozycja uchwały.

**Pan Jerzy Gosiewski – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji** – poinformował, że przedstawiono za pośrednictwem Biura Rady projekt uchwały wraz z uzasadnieniem. Jednocześnie Komisja skierowała pismo przewodnie, w którym informuje, że podczas posiedzenia w dniu 9 marca 2026 roku Komisja rozpatrzyła skargę radnego pana Adama Kręcińskiego na działania Przewodniczącego Rady Powiatu w Mrągowie. W trakcie dyskusji Komisja przyjęła stanowisko, iż przedmiotową skargę należy przekazać w całości według właściwości Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu. Do przygotowanego projektu stosownej uchwały załączyli obszernie uzasadnienie. Jednocześnie w świetle przebiegu ostatnich sesji Rady Powiatu w Mrągowie Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zwraca się z apelem, by obrady Rady odbywały się z zachowaniem przyjętych procedur, w sposób uporządkowany, z poszanowaniem wszystkich uczestników obrad. Rzeczowa i spokojna debata radnych w atmosferze sprzyjającej współpracy pozwala podejmować decyzje w najlepszym interesie samorządu powiatu. Rozmowy i dyskusje podczas sesji powinny koncentrować się na sprawach istotnych dla wszystkich mieszkańców powiatu mrągowskiego. Dyskusja podczas sesji powinna koncentrować się na sprawach istotnych, ale przede wszystkim na poprawie jakości życia oraz na zagadnieniach związanych z realizacją zadań publicznych i rozwojem powiatu. Od siebie dodał, że w związku z tym, że z tymi materiałami zapoznali się wcześniej, to już dzisiaj efekt jest. Ta rozmowa między radnymi jest spokojniejsza i bardziej rzeczowa, za co z góry bardzo dziękuje i chciałby, żeby ten kurs się utrzymał.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – stwierdził, że to bardzo cenna uwaga i potrzebna. Co prawda radni powiatowi, trzeba przyznać, że zachowują standardy. Czasami wiadomo nerwy puszczają, ale to tylko trochę. Jak się patrzy na życie publiczne szersze i na wyższym szczeblu to jest jeszcze o wiele wiele gorzej niż tu. Ale uwaga, to co pan Przewodniczący powiedział, jest zawsze wskazana, trzeba zawsze przypominać o tych standardach.

**Pan Jerzy Gosiewski – Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji** – poinformował, że ten apel oczywiście wypłynął w trakcie posiedzenia Komisji, ale też dochodziły ich słuchy, że zachowują się tak samo jak na ulicy Wiejskiej. A zatem powinni zachowywać się lepiej.

**Radny Pan Adam Kręciński** – poinformował, że składając tą skargę, chciał właśnie zwrócić uwagę na jego zdaniem łamanie przepisów prawa. Chodzi głównie o ten artykuł 7 Konstytucji. W odczuciu pana radnego było też złamane prawo wynikające ze Statutu Powiatu, z artykułu 26 ustęp 2, który mówi o tym, że wniosek o odesłanie do Komisji i projektodawcy ma pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Sytuacja na XXXIII sesji była taka, że składał dwa wnioski formalne. Jeden właśnie wniosek dotyczył odesłania sprawy do Komisji ponownie, czyli właśnie zgodnie z tym artykułem, który przeczytał powinien być procedowany i poddany pod głosowanie w pierwszej kolejności. No i drugi wniosek był o odesłanie skargi na działanie SOR-u szpitala do jeszcze innych instytucji, nie tylko do szpitala. Tak się nie stało, jeśli chodzi o głosowanie, z tego względu, że pan Starosta złożył kontrwniosek i był głosowany kontrwniosek. A powinni głosować co najmniej ten jeden wniosek formalny, tak jak jest zapisane literalnie w Statucie. Pan radny zwrócił również uwagę, bo wtedy właśnie na tej sesji było tak, że ten kontrwniosek był uznany za wniosek, który ma pierwszeństwo przed złożonymi

przez niego. Nic takiego nie ma. Tu przepisy nie regulują tej sprawy we wnioskach formalnych, że dany wniosek ma pierwszeństwo przed innym wnioskiem. Nie jest to uregulowane. Ta regulacja, to właśnie pierwszeństwo jest przy artykuł 37, gdzie się mówi, kiedy składane są poprawki do projektu uchwały. Tam się mówi właśnie o tym, że jeżeli zgłoszono dwie lub więcej poprawek, to poddaje się pod głosowanie poprawki najdalej idące. To dotyczy poprawek, a nie wniosków formalnych. Wniosek formalny jest wnioskiem formalnym i należy go przegłosować po prostu. Poza tym, jak można uznać, który wniosek jest dalej idący. Były postawione dwa równorzędne wnioski. Jak mają to rozstrzygnąć. Jeden był za tym, drugi był przeciwny. Jak rozstrzygnąć, który jest jakby dalej idący. I zdaniem pana radnego te prawo zostało naruszone. W związku z tym ta skarga głównie była skierowana do radnych tutaj, żeby radni wiedzieli o tym też tak samo, żeby na przyszłość unikać takich spraw. Jeżeli któryś z radnych złoży jakiś wniosek formalny no to koalicja, która ma większość złoży przeciwny i tamten wniosek nawet nie będzie procedowany. O to tutaj chodziło panu radnemu.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – w związku z brakiem głosów w dyskusji zamknął ją. Poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

**Pani Wioletta Podlaska – Przewodnicząca Komisji Edukacji, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych Kultury i Promocji** – poinformowała, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 16, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXV/181/2026 w sprawie przekazania według właściwości skargi na Przewodniczącą Rady Powiatu w Mragowie.

*(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)*

*(Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu)*

#### **Ad pkt 7. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.**

**Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala** – stwierdziła, że myślała, że odpowiedzi pana Starosty na jej interpelacje będą rzeczowe, bo przez dwa lata raz się mu udało napisać rzeczowo. Przy odpowiedziach na ostatnią interpelację odnośnie zmiany kategorii drogi w Dłużcu, czy było to związane z wycinką drzew, Starosta powiedział, że nie, a teraz odpisuje, że źle zrozumiała, że jednak to jest nieprawdą, chodziło o uniknięcie konieczności wycinki wszystkich drzew. To można było doprecyzować i napisać, powiedzieć wtedy, że część drzew musi zostać i dlatego zmniejszając drogę z Z na L. O Taltach pan Starosta złośliwie jej odpowiada, że Rada podjęła uchwałę na wydzierżawienie tych obiektów po Bazie w Taltach na 10 lat, to mają czas. Ale to są pieniądze. 10 lat jest rzeczywiście, Rada podjęła uchwałę na ten dziesięcioletni okres dzierżawy, ale pan Starosta wie doskonale, że mieszkają na takim terenie, gdzie się liczy sezon i sezon jest stracony. Jeżeli ktoś jest zainteresowany, czy będzie zainteresowany dzierżawą, to już można od lutego cokolwiek robić w momencie, kiedy podjęli uchwałę, a to jeszcze są procedury - 3 tygodnie, 4 tygodnie, 2 tygodnie, komisja, i wyjdzie, że ten przetarg zrobią w czerwcu i znowu nie znajdą chętnych na dzierżawę tego terenu, albo ze stratą dla danego przedsiębiorcy. Pan Starosta napisał też, że zakupy inwestycyjne, dobrze, że dodał, że w jego ocenie, są też tożsame z inwestycjami. Pani radna stwierdziła, że nie. Inwestycja to jest nakład na stworzenie nowych środków trwałych, a zakup inwestycyjny to są już środki trwałe. I akurat dobrze, że oceniał, że to jest w jego ocenie, ale

jest to ocena błędna. I pan Starosta twierdzi, że dostała wyczerpującą odpowiedź już w grudniu. Tak, ale tam prosiła o inwestycje realizowane, a nie tylko przepisane z uchwały budżetowej. W tym też punkcie napisał tak, że z tego wynika, że budują dwie hale sportowe, bo są dwie inwestycje: budowa hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego - w trakcie realizacji, w punkcie drugim budowa hali sportowej z boiskiem wielofunkcyjnym. To chyba powstaną dwie hale. Odnośnie płatności za halę faktury zostały dołączone. W kolejnym punkcie złośliwie pan Starosta odpowiada, że zatrudniony przez nią dyrektor; a zgodnie z przepisami to dyrektora PZD zatrudnia Zarząd, nie osobiście Starosta; zrobił terminy takie na te prace projektowe w Popowie i w Bagienicach, że musieli je przedłużać. Pani radna stwierdziła, że może jak pan Starosta nie wie to mu powie, że rozpisuje się przetarg, czy zapytanie ofertowe, pisze się warunki i to osoba przystępująca do złożenia oferty wie o tym, że trzeba uzgodnić z Polskimi Wodami, z RDOŚ. Robi się analizę danej inwestycji i wtedy składa swoją ofertę. A nie złożono ofertę na podstawie rozpisanego zapytania ofertowego przez osobiście zatrudnionego przez nią dyrektora, a potem się przedłuża o kolejny rok. Już teraz drugi rok będzie przedłużony. To chyba coś nie tak i nie takich odpowiedzi powinien udzielić. I doskonale projektant wiedział, że to jest wniosek ZRID-owski, to jest już ostatecznie po wszystkich uzgodnieniach. I jak by przystępowała, miała uprawnienia do projektowania, to wie co musi zrobić, żeby to zrealizować i to projektant powinien być świadomy, a nie kto inny. Pytała kolejny raz o most w Taltach. Dopiero wystąpili do Polskich Wód na koniec roku, 21 października 2025. Nie wie, czy został ktoś upomniany czy nie, ale chyba nie skoro dopiero później zastanawiają się czy wystąpić do Polskich Wód czy nie. Ponadto prosiła o pismo, że Gmina Mikołajki nie zapewnia możliwości odprowadzenia wód opadowych. Pan Starosta udziela odpowiedzi, że ustnie. Ustnie to mogą iść wrzucić piłkę na lekcji wf-u. To wtedy Jakubowski Burmistrz Mikołajek powie, że on takiego czegoś nie mówił. I to będzie słowo przeciwko słowu. Pan Starosta odpisał, że Mikołajki nie wyraziły zgody na zrzut wód opadowych do swojej oczyszczalni, do deszczówki. Jak pytała czym sugerował się Zarząd nie proponując w budżecie roku 2026 praktycznie żadnych inwestycji na drogach powiatowych zarzuca jej, że interesuje ją tylko infrastruktura drogowa, o którą wyłącznie zabiega, ale również jest edukacja, ochrona zdrowia, bezpieczeństwo, komunikacja publiczna, pomoc społeczna, aktywizacja. Zapytała w związku z tym, czy to się robi tylko na Mikołajkach, czy inne Gminy też oprócz tego, że mają to zapewnione, to też mają prowadzone inwestycje drogowe. W kolejnym punkcie Starosta nie podał podstawy prawnej, dlaczego jeszcze nie przekazali kaskadowo tych ulic. To są typowo ulice miejskie. To 211 947, jest to prezent dla miasta Mrągowa, bo to powinno przejść kaskadowo i to nie powiat powinien utrzymywać te ulice. Jeżeli chodzi o Faszcze stwierdziła, że powiat administruje majątkiem Skarbu Państwa wbrew swojej woli. I jak dobrze sobie przypomina ze starej kadencji Wojewoda dał około 300 000 i został tam zrobiony dach, elewacja i szambo dla tych ludzi. Pytała, czy powiat prosił o jakieś pieniądze od Wojewody, żeby stworzyć tym ludziom warunki. Poinformowała, że zapytała o obłożenie łóżek, by wykazać, że naprawdę w szpitalu, pracownicy szpitala nie dążą do tego, żeby jakoś w tym szpitalu poprawić byt, warunki dla mieszkańców. Zna przypadek, gdzie 5 lutego przywieziono pacjenta z Mikołajek ze skierowaniem od lekarza rodzinnego. Pani na izbie przyjęć skomentowała, że lekarz rodzinny nie może sobie z tym przypadkiem poradzić. Zdaniem pani radnej pielęgniarka siedząca na izbie przyjęć nie powinna komentować decyzji lekarza rodzinnego. Później powiedziano, że nie ma miejsc, proszę sobie szukać gdzieś indziej. Co prawda było duże obłożenie, bo akurat

w tym dniu było 27 miejsc zajętych, a jest 28. Ta osoba zmarła. Ale to rodzina musiała szukać. Nikt nie podniósł telefonu i nie powiedział, że jest wolne miejsce w Biskupcu, w Kętrzynie, gdziekolwiek. Oświadczyła, jest wyrazicielem wszystkich radnych, że nikt nie chce likwidować szpitala, tylko niech to ma ręce i nogi. Niech to będzie jeden oddział, dwa, ale chcą być traktowani z godnością. A nie, że ktoś przyjdzie na jakiś dyżur, odwali i dalej. I ma tak zostać, ale mają szpital i będą go dofinansowywać.

**Radny Pan Mirosław Mikołajczyk** – odnosząc się do wypowiedzi pani Barbary stwierdził, że jeden z dyrektorów kiedyś mu powiedział, że na głębę najlepszy jest krem Nivea.

Poinformował, że na ostatniej sesji czytał interpelacje i następnego dnia, usłyszał od jednego z mieszkańców, od osoby, która oglądała sesję, że w momencie, kiedy odczytywał te interpelacje gro radnych zajmowało się nie słuchaniem tego co czytał, tylko oglądaniem komórek. Jest bardzo zaniepokojony takim podejściem radnych do tych interpelacji, które przedstawiał. Stwierdził, że wszystkie sprawy, które tutaj przedstawia są bardzo ważnymi i oglądanie w tym czasie chyba było nie na miejscu.

Poinformował, że w odpowiedzi na te interpelacje, to były trzy interpelacje, musiał napisać dwie dodatkowe. Jedna w kwestii dotyczącej naruszeń artykułu 21 ustęp 2a ustawy o samorządzie powiatowym. Chodzi o kopie dokumentów, o których tutaj już była mowa dwie sesje temu, na ostatniej sesji. Chciałby, żeby ten temat został zakończony i żeby jako radni wiedzieli tak naprawdę co im przysługuje i jak ewentualnie mają się zachować będąc na tak zwanej kontroli gdzieś w jakimś wydziale, bądź jednostce pomocniczej Starostwa. Odczytał interpelację:

„Szanowny Panie Starosto. W nawiązaniu do otrzymanej odpowiedzi na naszą interpelację, (bo to były interpelacje złożone przeze mnie i przez Pana Andrzeja Marzewskiego), dotyczącą przestrzegania przez Starostwo Powiatowe oraz jednostki organizacyjne powiatu przepisów artykułu 21 ustęp 2a ustawy o samorządzie powiatowym, uprzejmie przedstawiamy następujące uwagi. W swojej odpowiedzi wskazał pan, iż od dnia objęcia stanowiska Starosty nie miał pan sygnałów, aby pracownicy Starostwa lub jednostek organizacyjnych powiatu uniemożliwiali bądź utrudniali radnym realizację prawa wynikającą z artykułu 21 ustęp 2a ustawy o samorządzie powiatowym. Z takim stwierdzeniem nie możemy się zgodzić. Radny Mirosław Mikołajczyk informował pana osobiście o sytuacji, w której uniemożliwiono mu uzyskanie harmonogramu budowy drogi Szestno - Wyszembork. Dopiero złożenie przez radnego interpelacji oraz zawartego w nim wniosku spowodowało przekazanie tego dokumentu.”

Czyli tutaj już był pierwszy sygnał. Zresztą rozmawiali na tak zwaną głębę i ta sprawa miała być załatwiona. Pan Starosta poprosił, żeby napisał o jakie dokumenty chodzi. W związku z tym pan radny napisał interpelację i był pewien, że ta sytuacja zostanie załatwiona, że nie będzie problemów z żadnymi dokumentami. Niestety stało się.

„Oznacza to, że sygnał o utrudnianiu dostępu do dokumentów został panu przekazany. Drugim sygnałem była sytuacja podczas sesji Rady Powiatu w dniu 25 lutego, kiedy to zgłoszone zostały uwagi przez radnego pana

Krzysztofa Czepielindę, dotyczące właśnie problemów z uzyskiwaniem dokumentów niezbędnych do wykonywania mandatu radnego. Wtedy wypowiedziała się również w tym temacie pani prawnik.”

I na tym chcieli zakończyć. No niestety, ale czytając odpowiedzi należy stwierdzić, bynajmniej oni tak uważają, że odpowiedzi były wymijające, nie mówiące tak naprawdę nic do końca. Odniósł się do tych odpowiedzi.

„Czy Starosta uznaje stanowisko radcy prawnego przedstawione podczas sesji za zgodne z obowiązującymi przepisami prawa?”

Miesiąc temu składając interpelacje pan radny poprosił, aby w odpowiedziach na te interpelacje nie używać słowa „tak” bądź „nie”. No niestety od razu w pierwszej odpowiedzi padło słowo „tak”.

„Pomimo tego, że na powyższe pytanie udzielono odpowiedzi w formie słowa „tak”, taka odpowiedź formalnie potwierdza stanowisko, to w komunikacji z radnymi powinna być uzupełniona o uzasadnienie. Brak jakichkolwiek wyjaśnień należy uznać za niewystarczające i utrudniające merytoryczną ocenę przedstawionego stanowiska.”

Samo słowo „tak” tak naprawdę nic nie mówi, bynajmniej dla nich.

„Czy Starosta potwierdza, że radni mają prawo otrzymywać kopię dokumentów niezbędnych do wykonywania mandatu bez konieczności składania dodatkowych wniosków proceduralnych? Odpowiedź udzielona na to pytanie miała charakter wymijający. Radny występujący o udostępnienie informacji lub dokumentów czyni to w celu realizacji obowiązków wynikających z mandatu, a nie tak jak pan stwierdził, że przychodzimy po to, żeby komuś tam zawracać głowę, urzędnikom. Podczas sesji radca prawny wskazała, że w celu otrzymania kopii dokumentów należy złożyć wniosek, aby było możliwe przygotowanie dokumentów i ewentualne usunięcie danych wrażliwych. Tak to powiedziała pani prawnik. Należy jednak zauważyć, że nie wszystkie dokumenty zawierają dane wymagające takiej procedury. Na przykład faktura. Czy tam są jakieś dane wrażliwe? W wielu przypadkach możliwe jest przekazanie kopii dokumentów bez konieczności stosowania dodatkowych formalności.”

Jest jeszcze odpowiedź numer 3, numer 4 i numer 5, czego nie będzie czytał, bo widzi, że radni się nudzą.

W związku z powyższym składają z panem Andrzejem wniosek:

„Na podstawie Statutu Powiatu oraz zasad prowadzenia obrad Rady Powiatu składamy wniosek o:

- 1) zobowiązanie Starosty Powiatu do przedstawienia Radzie Powiatu pisemnej interpretacji przepisów artykułu 21 ust. 2a ustawy o samorządzie powiatowym w zakresie uprawnień radnych do uzyskiwania dokumentów w tym kopii dokumentów.
- 2) zobowiązanie Zarządu Powiatu do przekazania jednostkom organizacyjnym powiatu jednolitych wytycznych gwarantujących radnym realizację ustawowych uprawnień kontrolnych na bazie tej interpretacji pana Starosty

czy pani prawnik i wprowadzenie do protokołu sesji stanowiska Rady Powiatu potwierdzającego, że radni posiadają prawo uzyskiwania kopii dokumentów niezbędnych do wykonywania mandatu”.

I tutaj jest krótkie uzasadnienie i podpisy.

Druga kwestia dotyczy odpowiedzi na pytania dotyczące szpitala. Odpowiedzi na pytania były dosyć dobre. Niektóre nie podobały im się, ale to niektóre, miały prawo się nie podobać. Ale pod niektórymi odpowiedziami był taki zapis: „Powyższa informacja stanowi tajemnicę przedsiębiorstwa w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa, w związku z tym zabrania się jej ujawniania, rozpowszechniania lub wykorzystywania w jakikolwiek sposób, bez uprzedniej zgody uprawnionego podmiotu.” Stwierdził, że się z tym nie zgadzają ze względu na to, że są to pieniądze publiczne i pieniądze publiczne powinny być wydawane transparentnie, czy to jest szpital, czy to jest szkoła. Odczytał interpelację.

„W nawiązaniu do dotychczasowych odpowiedzi na ich zapytania dotyczące kondycji finansowej, struktury oddziałów oraz zdarzeń niepożądanych w szpitalu, w których organ wykonawczy uchylił się od udzielenia pełnej informacji powołując się na tajemnicę przedsiębiorstwa niniejszym wnosimy o:

1) przedłożenie pisemnej opinii prawnej sporządzonej przez radcę prawnego lub przez zespół prawny obsługujący Starostwo, która stanowiła prawdopodobnie podstawę do uznania wnioskowanych przez nas danych za podlegające ochronie z mocy artykułu 11 ustęp 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji,

2) szczegółowe uzasadnienie, w jaki sposób ujawnienie statystycznych danych o płynności finansowej, liczbie łóżek, czy kosztach kontraktu z NFZ, spełnia łącznie trzy przesłanki definicji tajemnicy przedsiębiorstwa to jest: ma charakter techniczny, technologiczny, organizacyjny lub posiada wartość gospodarczą, nie jest powszechnie znana osobom zwykle zajmującym się tym rodzajem informacji i podjęto w stosunku do niej niezbędne działania w celu zachowania poufności. Jednocześnie przypominamy o ustawowym obowiązku wynikającym z artykułu 21 ustęp 12 ustawy o samorządzie powiatowym, który stanowi, że treść interpelacji oraz udzielonej odpowiedzi podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości, poprzez publikację w Biuletynie Informacji Publicznej. Brak publikacji pełnej merytorycznej odpowiedzi w terminie ustawowym od dnia jej udzielenia będzie traktowany jako rażące naruszenie zasad jawności i podstawę do zawiadomienia organów nadzorczych.” Tutaj przytoczyli też uzasadnienie, z którym już zapoznawali na poprzednich interpelacjach, a włączyli ją tutaj do tej interpelacji.

**Radny Pan Andrzej Marzewski** – kontynuując to co kolega zaczął o BIP-ie, ta odpowiedź na interpelację w sprawie nie działającej strony internetowej BIP powiat Mrągowo, niestety nie jest ani wyczerpująca, ani zadowalająca. Między innymi nie dowiedzieli się, kiedy będzie można korzystać z informacji zawartych na tej stronie w pełnym zakresie. Nie tylko po zalogowaniu się będą mogli obejrzeć menu i na tym koniec, bo dalej informacji nie ma. Mówienie, że ta strona funkcjonuje w pełnym zakresie to jest jakiś absurd. Jak rozumieć stwierdzenie, że „wszystko dostępne jest pod adresem samorząd.gov.pl powiat Mrągowo”. To nie jest nawet namiastka tego, co kiedyś po zalogowaniu się można było przeczytać na stronie internetowej, czy to w zakresie

budżetu, we wszystkich sprawach, ogólnie, wszystko. Mówienie, że są pewne trudności, bo te serwer CMS-y niekompatybilne, jedne w takich tam językach rozmawiają, inne w innych, ale to nie oni są od tego, żeby się znać na CMS-ach, czy to jest Wordpress, czy Jumla, czy tam inne. Pan radny ma potrzebę, żeby sprawdzić jakąś informację, czy to na temat budżetu, czy szpitala. Jeśli chodzi o tajemnicę, o której wspomniał kolega, że to jest tajemnica szpitala, jaka to jest tajemnica szpitala, skoro tych informacji zasięgnąć można ze strony internetowej Głównego Urzędu Statystycznego. Takie pliki jak F01, F02, sprawozdanie kwartalne, sprawozdanie roczne, są na stronie internetowej GUS-u. To jaka to będzie tajemnica? Dodał, że zgadza się z koleżanką radną odnośnie szpitala, już wcześniej na jednej z poprzednich sesji mówił, że to, że na przykład radny ma krytyczne spojrzenie do niektórych działań podejmowanych przez prezesa czy przez Zarząd Szpitala, to nie jest równoznaczne z chęcią likwidacji szpitala. To jest chwyt poniżej pasa. Na pewno nie są za likwidacją szpitala. Ich działania skierowane są ku temu, żeby poprawić jakby gospodarowanie tą złotówką w szpitalu, to chyba nie jest równoznaczne z likwidacją szpitala.

**Radny Pan Krzysztof Czepielinda** – stwierdził, że podziela zdanie przedmówców. Będzie musiał częściowo powtórzyć swoją interpelację złożoną na poprzedniej sesji. Dotyczy to: budowa hali przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego:

„Zgodnie z paragrafem 11a punkt 2 umowy istniała możliwość rozliczenia pierwszego etapu budowy poprzez zakup materiałów. W punkcie 3 strony zostały zobowiązane do sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego, który powinien zawierać szczegółowe oznaczenie materiałów, ilość, rodzaj, wartość jednostkową oraz łączną. Ponadto punkt pierwszy zobowiązuje wykonawcę do przekazania materiałów budowlanych oraz elementów wyposażenia zamawiającemu i składanie ich na terenie budowy pod opieką wykonawcy. Powyższe założenia pochodzą z umowy dotyczącej realizacji hali sportowej, którą pan wraz z innymi osobami podpisał. W odpowiedzi na pytanie zawarte w mojej interpelacji z dnia 24 lutego odnosi się pan do zapisów tejże umowy w sposób, który budzi poważne wątpliwości. Pańska odpowiedź może sugerować albo brak właściwego zrozumienia treści podpisanego dokumentu, albo próbę zbagatelizowania przedstawionych przeze mnie kwestii. Pragnę podkreślić, że umowa w sposób jednoznaczny określa zarówno obowiązki zamawiającego jak i wykonawcy. Precyzyjnie wskazuje również zasady rozliczenia robót oraz warunki, które muszą zostać spełnione dla prawidłowej realizacji jej postanowień. Zwracam uwagę, że moje pytania dotyczą wyłącznie roku 2025, w szczególności istotne jest, iż wykonawca był zobowiązany do dokonania zakupu materiałów oraz ich rozliczenia w terminie do dnia 18 grudnia 2025. W związku z powyższym, jeżeli stoi pan na stanowisku, że wszystkie postanowienia umowy zostały dochowane uprzejmie proszę o przedstawienie:

- 1) dokumentów potwierdzających dokonanie zakupu materiałów do dnia 31 grudnia 25,
  - 2) dokumentów potwierdzających przekazanie tych materiałów przez wykonawcę do końca 25 roku.
- Jednocześnie informuję, że w przypadku nie przedstawienia powyższych dokumentów będę zmuszony rozważyć skierowanie wniosku o podjęcie czynności kontrolnych przez właściwe instytucje, w tym Najwyższą Izbę Kontroli, Regionalną Izbę Obrachunkową oraz organy prokuratury, celem zweryfikowania prawidłowości

realizacji umowy oraz przestrzegania obowiązujących procedur. Aby ułatwić panu udzielenie wyczerpującej i jednoznacznej odpowiedzi ponownie załączam treść mojej poprzedniej interpelacji z nadzieją, że tym razem pozwoli to na precyzyjne odniesienie się do przedstawionych przeze mnie kwestii.

Interpelacja druga dotyczy funkcjonowania Powiatowego Zarządu Dróg.

„Od kilku miesięcy stanowisko dyrektora zostaje nieobsadzone pomimo wcześniejszych zapowiedzi z pana strony. Pragnę przypomnieć, że już jakiś czas temu deklarował pan, iż w najbliższym terminie zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora. W związku z powyższym uprzejmie proszę o wyjaśnienie, z jakich przyczyn do chwili obecnej konkurs nie został ogłoszony oraz jaki jest aktualny harmonogram działań w tym zakresie. Pozostaje w przekonaniu, że ta istotna dla funkcjonowania jednostki organizacyjnej kwestia nie powinna pozostawać przez dłuższy czas w sferze zapowiedzi, lecz znaleźć swoje odzwierciedlenie w konkretnych działaniach. Uprzejmie proszę o udzielenie odpowiedzi w ustawowym terminie

***Radny Pan Adam Kręciwski*** – odczytał interpelację:

„Na podstawie artykułu 25 ustęp 9 ustawy o samorządzie powiatowym składam poniższe interpelacje:

- 1) Zgodnie z artykułem 7 i 11a umowy numer IZP/5/2025 zawartej w dniu 2 października 2025 pod nazwą „Budowa hali sportowej przy CKZiU w Mrągowie wraz z zagospodarowaniem terenu oraz urządzeniami budowlanymi, w ramach zadania Budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem o stałej konstrukcji przy CKZiU w Mrągowie”, rozliczenie może obejmować również materiały budowlane oraz elementy wyposażenia przekazane zamawiającemu, pod warunkiem uzyskania przez zamawiającego zgody podmiotu finansującego, czyli Ministerstwa Sportu i Turystyki. Proszę podać z jakiego powodu nie uzyskano takiej zgody.
- 2) Proszę podać, jakie czynności wykonał Inspektor Nadzoru Budowlanego, w ramach pełnienia funkcji Inspektora Nadzoru Inwestorskiego, inwestycji pod nazwą „Budowa hali sportowej przy CKZiU w Mrągowie”, aby rozliczyć prace budowlane zgodnie z zestawieniem robót budowlanych Olimpia nr 1, Olimpia nr 2.
- 3) Proszę podać, z jakiego powodu nie dokonano do tej pory rozstrzygnięcia w sprawie powołania dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Mrągowie.
- 4) Proszę podać, z jakiego powodu nie dokonano wypłat tak zwanej 13 pensji w placówkach oświatowych i dlaczego zwleka się z wypłatami do ostatniej chwili. Proszę podać, czy wypłaty tak zwanej 13 pensji można wypłacać w terminach stosowanych przez inne placówki oświatowe, żeby nie było tutaj jakby rywalizacji, albo zazdrości.

Pan radny poinformował, że chciałby złożyć także wniosek, który odczytał:

„Wniosek o odwołanie Starosty Mrągowskiego. Na podstawie artykułu 31 ustęp 1 i 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym składamy wniosek o odwołanie Starosty Mrągowskiego Waldemara

Marka Cybula. Uzasadnienie. Działania Starosty Mrągowskiego Waldemara Marka Cybula będącego Przewodniczącym Zarządu doprowadziły między innymi do:

1) Wygaszenia zadania inwestycyjnego pod nazwą "Modernizacja drogi powiatowej nr 1696N odcinek Mikołajki Łuknajno etap pierwszy", mimo uchylecia decyzji przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego, a następnie oddalenie skargi Powiatowego Zarządu Dróg przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie, wyrokiem z dnia 25 lutego 2025, sygnatura akt 2SA/OI49/25 oraz skargi kasacyjnej, wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 września 2025, sygnatura akt 2OSK18 39/25, obie wniesione z inicjatywy Starosty. Dodatkowo naraziło to powiat mrągowski na reperkusje finansowe ze strony Gminy Mikołajki oraz innych podmiotów o wartości 1 127 392 zł. Koniecznym bowiem okazało się wypłacenie odszkodowań za wywłaszczenie skrawków nieruchomości. Powiat nie ma żadnej korzyści z przyjęcia tych nieruchomości, bowiem ich kształt, przedłużone podłużne pasy nieruchomości sąsiadujące z drogą, uniemożliwia jakiegokolwiek wykorzystanie. A przecież zaniechano inwestycji, która miała zmodernizować poszerzony pas drogi. Jest to szkoda wielkiej wartości i w obecnej sytuacji nie stać powiatu na taki wydatek.

2) Przewlekłego prowadzenia spraw odszkodowawczych związanych z przyjęciem z mocy prawa nieruchomości, o których mowa w punkcie pierwszym na własność powiatu mrągowskiego na podstawie decyzji nr 2/24. Zdaniem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego postępowanie było prowadzone z rażącym naruszeniem prawa. 3) brak działań naprawczych Szpitala Mrągowskiego i im. Michała Kajki spółka z o.o. mimo posiadanego właściwego dokumentu, to jest programu naprawczego Szpitala Mrągowskiego sporządzonego przez firmę zewnętrzną Formedis Medical w Poznaniu, na podstawie sporządzonego audytu. Ponadto Starosta ochotczo udziela kolejnych darowizn i poręczeń na rzecz jednostki medycznej. Działanie to samo w sobie nie musi być działaniem wadliwym i szkodliwym pod warunkiem, że posiada racjonalne uzasadnienie. Waldemar Cybul nie wyjaśnia przy tym, jak finansowanie to ma poprawić sytuację szpitala, zarówno w krótszej jak i dłuższej perspektywie. Działanie to przypomina nieuchronne zderzenie z górą lodową, a przy okazji powoduje pogorszenie i tak tragicznej sytuacji finansowej powiatu mrągowskiego. Starosta przez 6 miesięcy nie udostępniał przedmiotowego audytu radnym, co jest wbrew nie tylko z treścią artykułu 21 ustęp 2a ustawy o samorządzie powiatowym, ale również wbrew ustawie o dostępie do informacji publicznej. Należy dodać, że przez rok zaniechania działań kwota zobowiązania ogólnego wzrosła z kwoty 21 726 000, stan na dzień 31 grudnia 2024, do ogólnej kwoty zobowiązań do kwoty 27 929 000, stan na dzień 31 grudnia 2025. Wzrost zobowiązań wynosi 6 203 000. Należy również wspomnieć, że koszty działalności operacyjnej w szpitalu w tym okresie wzrosły o kwotę 7 218 000.

4) Braku we właściwym czasie rzeczowej i konstruktywnej współpracy z radnymi w sprawie inwestycji „Budowa hali sportowej przy CKZiU w Mrągowie” o łącznej wartości około 14 700 000. Koszt inwestycji znany był co najmniej od czerwca 2025, natomiast radni zostali poinformowani o tym fakcie w listopadzie 2025, tuż przed głosowaniem nad zmianą budżetu. Radni zostali pozbawieni kontroli nad jej kształtem.

- 5) Zawarcia „martwego” porozumienia o podjęciu współpracy pomiędzy Polską Akademią Nauk Ogrodem Botanicznym z siedzibą w Powsinie, a powiatem mrągowskim zawarte w dniu 18 lutego 2025 w Mrągowie, mające na celu podniesienie walorów przyrodniczych, turystycznych i zagospodarowanie okolic jeziora Kuc oraz samego jeziora położonego na terenie gminy Mrągowo. W tej materii brak jest konkretnych działań.
- 6) Dopuszczenia się zatwierdzenia aneksów do arkuszy organizacyjnych szkół z rażącym naruszeniem terminów i trybu określonego w artykule 110 ustęp 2 prawo oświatowe.
- 7) Braku dopełnienia obowiązków w zakresie nadzoru nad działalnością dyrektorów szkół w obszarze organizacji pracy placówek oświatowych.
- 8) Stworzenia ryzyka naruszenia dyscypliny finansów publicznych poprzez wypłatę wynagrodzeń za godziny pracy nauczycieli, które nie posiadały umocowania w aktualnych i prawidłowo zatwierdzonych arkuszach organizacyjnych.
- 9) Rażącego naruszenia artykułu 8 ustęp 1 ustawy o dostępie do informacji publicznej poprzez wielomiesięczne, niepełne prowadzenie Biuletynu Informacji Publicznej, co stanowi niedopełnienie ustawowego obowiązku organu. W obliczu przedłużającej się niedostępności systemu dopuścił się zaniechania, które pozbawiło obywateli konstytucyjnego prawa do informacji o działalności władzy publicznej. Brak zapewnienia ciągłości publikacji danych w BIP narusza standardy transparentności i zasady legalizmu działania administracji.
- 10) Bezprawnego ograniczenia radnemu wykonywania mandatu i uprawnień kontrolnych polegającego na odmowie wydania kopii skanów dokumentów, do których radny uzyskał wgląd w toku czynności kontrolnych, naruszając ustawowe prawa radnego do uzyskania materiałów oraz wglądu w działalność powiatowych osób prawnych i jednostek organizacyjnych, zgodnie z treścią przywołanego już 21 ustęp 2a ustawy o samorządzie powiatowym, czym uniemożliwił rzetelną analizę zebranego materiału dowodowego, a tym samym czyni uprawnienia kontrolne radnego iluzorycznym i pozbawionym radnego znaczenia dla sprawowania kontroli społecznej.
- 11) Braku rozstrzygnięcia w sprawie powołania dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg, gdzie od roku na stanowisku jest pełniącym obowiązki pan Karol Tymoszek.
- 12) Bezczynności w sprawie stwierdzonego przez Delegaturę Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Białymstoku naruszenia artykułu 4 punkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ograniczeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne przez Jacka Kiśluka, w związku z pełnieniem funkcji Wicestarosty i członka Zarządu Powiatu w Mrągowie. Abstrahując od oczywistości złożenia uzasadnionego wniosku w sprawie odwołania Wicestarosty Jacka Kiśluka, naraża finanse powiatu poprzez konieczność wypłaty do chwili obecnej wynagrodzenia Wicestaroscie, podczas gdy odwołanie z funkcji następuje z mocy prawa, a uchwała Rady Powiatu jedynie potwierdza ten stan rzeczy. Tym samym Jacek Kiśluk począwszy od 15 maja 2025 otrzymuje nienależne wynagrodzenie.

13) Odpowiadania na interpelacje i zapytania w sposób lakoniczny, niepełny, i wymijający, co uniemożliwia zapoznanie się radnym ze zgłaszanym zagadnieniem i tym samym osłabia wykonywanie mandatu radnym i ich funkcji kontrolnej.

14) Zmniejszenia lub zlikwidowania wydatków zaplanowanych na rok 2026 uchwałą budżetową Nr XXX/147/2025 Rady Powiatu w Mrągowie takich inwestycji jak: przebudowa drogi powiatowej 1757N Gązwa-Sorkwity etap II, zmniejszenie o 1 milion złotych w gminie Mrągowo; ustalenie pasa drogowego na odcinku Piecki - Bobrówko, zmniejszenie o 25 000 złotych w gminie Piecki; przebudowa drogi powiatowej nr 1755N odcinek Warpuny - Zyndaki, zmniejszenie o 184 599,65 zł w gminie Sorkwity; przebudowa drogi powiatowej numer 1767N Nikutowo - Krzywe - Brejdyny, polegające na budowie drogi dla pieszych, zmniejszenie o 150 000 w gminie Mrągowo, w gminie Piecki; ustalenie pasa drogowego na odcinku Wyszembork - Popowo Salęckie, zmniejszenie o 40 000 zł w gminie Mrągowo; wykonanie dokumentacji projektowej przebudowy dróg powiatowych 1618N i 1968N Szestno - Wyszembork - Gronowo, zmniejszenie o 35 000 w gminie Mrągowo; modernizacja drogi powiatowej nr 1618 Szestno - Nakomiady etap trzeci, zmniejszenie o 650 000 złotych w gminie Mrągowo; remont nawierzchni drogi powiatowej w miejscowości Baranowo etap pierwszy, zmniejszenie o 150 000 zł w gminie Mikołajki; zakup osprzętu dla ciągnika, zmniejszenie o 20 000 zł; prace konserwatorskie na elewacjach budynku przy ulicy Królewieckiej 60 A, zmniejszenie o 230 000 zł; modernizacja zabezpieczeń przeciwpożarowych w I LO w Mrągowie, zmniejszenie o 170 000 zł; zagospodarowanie poddasza ZSS w Mrągowie, zmniejszenie o 150 000 zł. Przytaczając wymienione okoliczności w ocenie wnioskodawców konieczna jest zmiana składu osobowego Zarządu Powiatu w Mrągowie. Podpisała się pod wnioskiem grupa pięciu radnych.”

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – w kwestii formalnej poinformował, że nie ma obowiązku odczytywania pełnej treści interpelacji i wniosków. Można powiedzieć czego dotyczy i złożyć na piśmie do rozpatrzenia. Ale jest takie prawo, można też odczytać.

#### **Ad pkt 8. Sprawy różne i dyskusja.**

**Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala** – poinformowała, że chciałaby się odnieść do tego, jaki wywód przeprowadził Wicestarosta na ostatniej sesji, wskazując na nieudolność poprzedniego Zarządu i chciałaby, żeby wyborcy, szczególnie w Mikołajkach, to usłyszeli. Pan Starosta powiedział, że tak byli nieudolni, że nie umieli zorganizować transportu publicznego w poprzedniej kadencji, że teraz dzięki niemu to wszystko błyszczy i mieszkańcy nawet z Górkła dojeżdżają, mają prawo korzystać z transportu. Tu jest prośba do pana Dąbkowskiego, który wówczas prowadził te sprawy, żeby napisał notatkę służbową, ile razy spotykali się z Wójtami i Burmistrzami i nie było woli, żeby taki transport publiczny utworzyć, bo Mrągowo miało autobusy elektryczne, więc byli niezainteresowani, Piecki miały swój transport, Mikołajki nie, jedynie była zainteresowana gmina Mrągowo i w tej chwili gmina Mrągowo też bardzo się z tego cieszy. No i chwała obecnemu Zarządowi i panu Wicestaroscie, że taki transport zorganizował. A jak nie było komu robić, dlatego poprzedni Zarząd tego nie zorganizował. Prace powiatu polegają tylko na tym, że jest organizacja. Tu nie ma żadnych finansów

powiatu. To pokrywa ze środków Skarbu Państwa Wojewoda. I chciałaby też zapytać czy skoro tak to pięknie kwitnie w gminie Mikołajki, czy ktoś zobaczył jak te autobusy puste jeżdżą? Jedna, dwie osoby, nie wie czy to nie taniej byłoby zamówić danej osobie taryfę niż takie miliony płacić dla przewoźnika. Zarzucano też, pan Wicestarosta zarzucał zadłużenie szpitala. Jako pełnomocnik twierdzi, że to co się dzieje w tej chwili w szpitalu to jest wina poprzedniego Zarządu albo Zgromadzenia Szpitala. Na początku kadencji prosiła, żeby pan Wicestarosta jako pełnomocnik przeczytał wszystkie protokoły i przeanalizował, jakie poruszała tematy na spotkaniu Wspólników i czy dopatruje się jej winy w tym, że sytuacja w szpitalu jest taka a nie inna. Wybierając Wicestarostę na stanowisko było zadłużenie w szpitalu 19 milionów w przybliżeniu. W tej chwili jest chyba 25 czy 7, wskazując, że powiat dał już około 7 milionów. Powołany przez panów prezes nie wykazał się ani dobrą wolą czy czymkolwiek, żeby jakąś złotówkę ruszyć i żeby to wszystko mogło jakoś funkcjonować, tak jak powinno w szpitalu. Na pewno nie będzie dobrze. Sytuacja polityczna jest taka a nie inna w szpitalach, ale zrzucanie winy to jest co najmniej nietaktowne. I też prosi zobaczyć przy głosowaniach, właśnie głosowanie głosami PSL-u, którego Wicestarosta jest członkiem, nigdy nie można było ani nagród zabrać dla pani prezes, nic, bo zawsze było to przegłosowywane. I myśli, że teraz w tej chwili mają dużo lepiej i też nagród nie ma, bo chyba nie wykazuje się za dużo obecny prezes. Zwróciła się, żeby skończyć to, że całe zło to jest poprzedniego Zarządu i pokazać im, że są idealni i tego zła nie będzie.

**Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta** – stwierdził, że liczą się fakty. Oczywiście pewnie pani chciała, żeby propozycje, które były wtedy na Zarządach były przegłosowane, ale liczą się fakty dotyczące czy pomocy, czy zmian w szpitalu. Najbardziej szpital jakby został zadłużony w okresie, kiedy to pani radna była Starostą. Czy z jej winy, czy z winy Zarządu, pewnie z winy całej Rady, bo też wielokrotnie padała taka informacja, że radni nie zajmowali się tym szpitalem tak jak obecnie, kiedy co dwa co trzy miesiące jest Komisja i cały czas o tym szpitalu rozmawiają. A szkoda, bo może wtedy byłyby jakieś pomysły, żeby tą sytuację zmienić. I podobna sytuacja, jeżeli chodzi o transport publiczny. Próby były. Mówił o tym, że były próby. Była już nawet umowa, która nie została podpisana. Obecnie tą umowę podpisali i realizują. Starają się, żeby ten transport był. Analizują go. Wiedzą, że mało ludzi jeździ, ale wiedzą też jakby z doświadczeń innych powiatów, że też społeczność musi się nauczyć, że ten transport jest. Muszą się przyzwyczaić, że ten autobusy jeżdżą codziennie, w jakich godzinach. Ten transport nigdy nie będzie się zwracał, ale przynajmniej będą jeździli mieszkańcy. Dodał, że pani radna cały czas nie chce, żeby wracali do czasów, kiedy zarządzała, ale są ciągle atakowani o to, co dzieje się teraz. I jeżeli jest to krytyka konstruktywna to jak najbardziej ją przyjmują i odpowiadają, odpisują. Ale często ta krytyka jest, mówiąc kolokwialnie, w stosunku do jego na przykład osoby, poniżej godności radnego. I chciałby zapytać, bo w przestrzeni publicznej pojawiają się informacje dotyczące udziału pani radnej w kongresie samorządowym. Budzą poważne wątpliwości co do transparentności oraz rzetelności sposobu reprezentowania funkcji publicznej. Z dostępnych materiałów wynika, że podczas wydarzenia pani radna występowała jako przedstawiciel Urzędu Miasta i Gminy Mikołajki, posługując się identyfikatorem „radna”, „firma: Urząd Miasta i Gminy Mikołajki”, mimo iż mandat, który sprawuje dotyczy Rady Powiatu w Mrągowie. W związku z powyższym zwrócił się o odpowiedź, kogo faktycznie reprezentowała podczas tego wydarzenia - powiat mrągowski czy gminę Mikołajki? Na jakiej podstawie pani radna posługiwała się oznaczeniem

sugerującym pełnienie funkcji radnej Gminy Mikołajki? Czy posiadała formalne upoważnienie do reprezentowania Urzędu Miasta i Gminy Mikołajki, a jeśli tak to prosi o wskazanie jego podstawy. Czy Burmistrz Miasta Mikołajki był świadomy i wyraził zgodę na takie przedstawianie jej funkcji? Kto finansował jej udział w kongresie? Czy były to środki publiczne, a jeśli tak to z jakiego budżetu? Jeżeli udział pani radna finansowała prywatnie, to z jakiego powodu posługiwała się oznaczeniem instytucji publicznej? W ocenie pana Wicestarosty sytuacja ta wymaga pełnego i transparentnego wyjaśnienia, ponieważ dotyczy wiarygodności osoby pełniącej funkcję publiczną oraz zasad reprezentowania jednostek samorządu terytorialnego. Także bardzo by prosił o udzielenie informacji.

**Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala** – zapytała, skoro spotykają się co miesiąc i rozmawiają, to jaki jest rezultat tych spotkań? Poinformowała, że reprezentowała Gminę Mikołajki jako radna powiatowa. Chyba, że pan Wicestarosta coś wie więcej. Gminę Mikołajki, jako powiat, jako radna powiatowa, a nie radna miejska. A poza tym to jest jej czas prywatny. Chyba nie powinno to go obchodzić.

**Radny Pan Krzysztof Czepielinda** – stwierdził, że nie spodziewałby się od pana Wicestarosty, że będzie poruszał temat co jest honorowe, co jest niehonorowe. Przypomnił o słowie, które pan Wicestarosta dał kiedyś w obecności wszystkich radnych i widzów, ale to już jest inna sprawa. Odnosił się do sprawy szpitala. Poinformował, że ostatnio był w Olsztynie i to jest informacja, którą pewnie panowie Starostowie już mają, a on się o niej dowiedział. I to była chyba jedyna sprawa, dla której warto było pojechać. Bardzo prominentna osoba, odpowiedzialna za służbę zdrowia w województwie powiedziała, że w medycynie i w szpitalach matematyka musi się zgadzać, czyli cyfry muszą pasować z cyframi. Druga sprawa. Nie będzie konsolidacji żadnego szpitala, jeżeli jeden z podmiotów będzie nadal pograżał się w dług, natomiast drugi zacznie wychodzić. Nie będzie mowy o konsolidacji żadnego szpitala. Także jest to w tym momencie tragedia. Nie czekają już teraz na nic. Nie mogą liczyć na to, że w tej chwili długi ktoś umorzy. Słyszeli pewnie z telewizji teraz ostatnio, jakie szykują się reformy w sprawie badań, które były kiedyś tak profilaktycznie zalecane. Tomograf, rezonans, kolonoskopia. I te inne wszystkie badania one będą ograniczane. Bardzo ograniczone. Będą limity na te badania. Więc to co mówił wcześniej, że jeżeli szpital nie będzie oddłużony, nie będzie na to pieniędzy, to to potwierdza ta reforma, która ma wprowadzić ograniczenia w dostępie do badań. Jeżeli liczyli na to, że przyjdzie lato, przyjdą wakacje, ubiorą krótkie spodenki i będą mieli szpital oddłużony, tak nie będzie. Będą musieli stanąć przed tym problemem, ale to wtedy już bardzo poważnie. Bo dzisiaj rozmawiają o 100 000, których nie mają na wkład własny. Pan Starosta już kiedyś powiedział, że jeżeli pan radny nie zagłosuje za uchwałą, to będzie winien podwyżkom cen wody i ciepła w mieście. Ta uchwała przeszła, woda nie poszła. Ciepło pozostało na stałym poziomie. A to między innymi dlatego, że nie płaci się ETS-u po poprzednim Burmistrzu, który zadbał o to, żeby energia ciepła była wydobywana ze źródeł odnawialnych. W tej chwili, głosując przeciw zmianom budżetu, które pan Starosta w tej chwili przedstawił, twierdzi, że jest to przeciw bezpieczeństwu. Jest to nieprawdą. Brak pieniędzy na wkład własny - trzeba było o tym myśleć w tamtym roku, gdy myślał o tak wygórowanej cenie hali sportowej, nie konsultując jej z nikim. Była to ich w zaklętym kręgu decyzja i teraz, dopiero teraz zaczną w tym roku zaciskać pasa, bo pieniędzy będzie brakowało coraz więcej,

wydatków będzie coraz więcej. I tu prosi nie zrzucać na Radę, bo pan Starosta chyba zapomina o hierarchii, kto dla kogo, czy Rada dla Zarządu, czy Zarząd dla Rady. Pan Starosta jest powołany po to, żeby wykonywać polecenia Rady, ewentualnie z Radą konsultować. Tu tego nie ma. Wracając do interpelacji kolegi Mirka. Mają problem z dostępem do dokumentów. Jest taki dokument, który został kiedyś zrobiony. Widzowie pewnie niektórzy nawet nie mają pojęcia o tym, jak był robiony dla szpitala za prawie 80 000 program naprawczy. Do tego był jeszcze robiony audyt, o którym dowiedzieli się kilka miesięcy później, ale dziwnym trafem audyt był traktowany jako dokument poufny. Należało podpisać jakąś lojalkę. Nadmieniał, że on tego dokumentu do dzisiaj nie wziął. Nie wie, czy jak się dzisiaj zwróci to będzie musiał podpisać dokument, że zdradza tajemnice osobiste pana prezesa szpitala, czy pana Starosty. Tego nie wie. Do dzisiaj tego dokumentu nie wziął z racji tego, że się nie zgadza z tym, że dokumenty, które są produkowane przez nich, są dla nich dokumentami tajnymi. Pan Mikołajczyk musi aż prosić w interpelacji o udostępnienie dokumentów. Wystarczy przeczytać Statut Powiatu lub ustawę profesora Kuleszy, którą już kiedyś kilkanaście lat temu stworzył o samorządzie terytorialnym, że dostęp jest jasny. Tam jest jasno napisane. Pan radny nie musi chodzić nikogo prosić, pana Starosty, żeby pan Starosta stał za plecami, bo jakaś pani urzędniczka się boi, że jak da nam dokument to pan Starosta może na nią nakrzyczyć. Poinformował, że za 30 dni będą mieli głosowanie nad odwołaniem Zarządu, Starosty, automatem odwoływany jest cały Zarząd, zmienia się cały Zarząd. Stwierdził, że są świadomi tego, że te głosowanie będzie na korzyść Starosty, bo to jest taka źle pojęta lojalność. Ale jeżeli tak uważają, będą mieli prawo to zrobić. Tylu radnych jest, ile jest głosów i w tym momencie nie ma o czym mówić, że ktoś był zły lub dobry, lubił pana Starostę lub nie lubił. Każdy ma prawo wglądu w to co robi Zarząd i to co się dzieje w tej chwili w Zarządzie. Za kilka dni mają spotkanie podobno z prezesem szpitala. Komisja ma być podobno w kwietniu. Pan radny nie wie czego się dowiedzą ciekawego. Rubryczki, kwadraciki, za kilka dni brak pieniędzy, bo tak będzie. Naprawdę, jeżeli uważają, że ten Zarząd pracuje dobrze, że to jest wszystko w porządku, to mają 30 dni na przemyślenie sobie co się tu dzieje. Jest to w tej chwili jednowładztwo i próba całkowitego zagarnięcia władzy w Starostwie.

**Radny Pan Emil Popowski** – stwierdził, że dużo tu słów padło o szpitalu, zadłużeniu. Parę lat temu, jeszcze za poprzednich kadencji szpital w Biskupcu był na plusie. Jak zaczynali kadencję było 5 milionów na minusie. W tej chwili jest jeszcze więcej. Co się stało, że szpital w Biskupcu jest w tym momencie zadłużony i to rośnie, bo dwa lata temu było minus 5 milionów. Ostatnio był notabene w radio Olsztyn wywiad ze Starostą Abako. Ten sam Starosta, ta sama obsada w Biskupcu. Jest chory system. I jedna strona i druga rządziła i to jest od lat. Szpitale dla powiatów, dla samorządów, to jest kukulcze jajo, które lata temu zostało podrzucone. I teraz ta spirala od lat się nakręca. Pani radna Kuźmicka powiedziała, niech będzie jeden, dwa oddziały, ale dobre. Zapytał, które zlikwidują? Bo pan radny jest w stanie zagłosować „za”, wstać i powiedzieć „likwidujemy”, żeby usprawnić. Czy państwo radni są w stanie tu publicznie podnieść tą odpowiedzialność i zlikwidować kilka oddziałów? Może zaoszczędzą faktycznie w tym momencie? To jest to pytanie?

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – poinformował, że do Rady wpłynęły dwie informacje. Jedna dotycząca perspektyw i stanu służby zdrowia i druga to petycja odnośnie szczepienia na HPV.

Ma nadzieję, że na najbliższej Komisji Zdrowia te sprawy będą poruszone. A odnośnie szpitala, Szpital Mrągowski jest spółką prawa handlowego i musi działać tak, żeby mieć zysk albo przynajmniej nie mieć straty. Taka jest zasada i taka jest rola spółki prawa handlowego, że nie może generować strat, musi przynosić zyski i musi przeprowadzić restrukturyzację, jeżeli to jest potrzebne, żeby ten stan na plusie utrzymać.

**Radny Pan Adam Kręciwski** – stwierdził, że nie wszystkie szpitale w Polsce mają problemy finansowe. To nie jest jakby epidemia taka, że wszystkie szpitale leżą i mają zadłużenia. To jest nieprawda. Nie wszystkie szpitale powiatowe mają problemy finansowe. Jeśli chodzi o działanie Rady, żeby szpital usprawnić, na poprzedniej sesji radny Krzysztof mówił, że Rada nie jest od tego. Jest Zgromadzenie Wspólników i Zgromadzeniem Wspólników akurat jest cały Zarząd, oni mają wpływ na działalność szpitala. To do nich trzeba się zwrócić w tym zakresie. Jeśli chodzi o ich głosy odnośnie szpitala, to domagają się tego, aby usprawnić działanie tego szpitala, żeby ten szpital finansowo się domykał, bo to jest bolączką. Natomiast, jeśli chodzi o sprawy zdrowotne, różnie ludzie mówią. Raz chwalą, raz piszą skargi na szpital, na działalność szpitala. To chciałby podkreślić. Odniósł się do skargi pacjentki na działalność szpitala. Ta skarga była 7 stycznia. I jako radni byli zapewnieni, nie pamięta, czy to było na sesji czy to na Komisji, że skarga poszła do rozpatrzenia do szpitala i że zostaną poinformowani o wyniku tej skargi. Zapytał, czy już wiadomo jak ta skarga została rozpatrzona przez Zarząd Szpitala? To pytanie do pana Wicestarosty, czy już coś wiadomo na temat odpowiedzi na tą skargę, która poszła do wyjaśnienia do prezesa szpitala powiatowego?

**Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta** – poinformował, że z tego co wie były dwie skargi. I na jedną i na drugą prezes odpowiedział dla osób skarżących, jakby zbadał tą sytuację i ta informacja została wyjaśniona i informacja została przekazana jednej i drugiej osobie. Do nich tylko informacja była, że te informacje zostały przekazane.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – stwierdził, że szkoda, że radni nie zostali poinformowani o sposobie załatwienia skargi. Rada powinna otrzymać odpowiedź. Taka jest zasada.

**Radny Pan Krzysztof Czepielinda** – poinformował, że pan prezes siedział obok niego na Komisji, bo to było na Komisji, i powiedział, że następnego dnia dostaną odpowiedź w sprawie skargi. Już któraś osoba z Rady pyta go, gdzie jest ta skarga. To pan prezes powiedział. Nikt inny tylko pan prezes. A to, że pan Wicestarosta jest niedoinformowany w tym temacie no to już jest tematem całkowicie innym.

**Radny Pan Emil Popowski** – poinformował, że kilka dni temu, wypłynęła „afera” o likwidacji w Lesku jednego oddziału. I nie ma winnych. Okazuje się, że NFZ nie zapłacił. Rada musiała ponieść odpowiedzialność i zlikwidować, zamknąć oddział chyba położniczy w Lesku. Zgodził się, że nie wszystkie szpitale są deficytowe, tylko właśnie o to chodzi. Być może nie leczą. Jak nie leczą to dostają pieniądze, a nie wykorzystują, nie mają więcej zleceń niż mają zapłacone. Tym bardziej restrukturyzacja to też nie jest jeden dzień. To jest zupełnie inna specyfika niż restrukturyzacja firmy prywatnej. Nie dalej jak też w Biskupcu fabryka mebli lat temu naście, była restrukturyzowana z dna przez kilkanaście lat, dopóki nie wyszła na prostą i na zyski. Dlatego pyta. Może zlikwidują. Jakie oddziały? Wewnętrzny, chirurgię? I nie będzie problemu. Zagłosują za tym?

**Radny Pan Krzysztof Czepielinda** – poinformował, że kiedyś już w rozmowie z radnym dowiedział się o tym, że chce likwidować szpital. Zwrócił się do radnego Popowskiego. Zbiorą się, zlikwidują nawet jakiś oddział, a nie zgodzi się Zarząd. To nie jest ich kompetencja. To trzeba powiedzieć ludziom. Kiedyś był w stanie powiedzieć, że likwidacja czegośkolwiek da cokolwiek. W tej chwili minęło już prawie dwa lata. Teraz w tej chwili po prostu już nie ma nawet chęci mówić, bo nikt tego nie słucha. Jak była możliwość pomocy, była możliwość jeszcze uratowania, wystarczyło rozpocząć proces restrukturyzacji. Pierwsze restrukturyzacja. I to nie jest łatwa restrukturyzacja. Tylko jeszcze raz powtórzył to co powiedział na początku. Pani Wicemarszałek w Olsztynie powiedziała o służbie zdrowia - matematyka się musi zgadzać, nie ma żadnej łaski. To były słowa osoby, która jest odpowiedzialna za służbę zdrowia w Olsztynie. Oni są na bieżąco w kontakcie z panią Ministrą. Najpierw muszą zmienić osobowość prawną szpitala, żeby móc się połączyć ze szpitalem powiatowym. Nie jest to taki najbardziej skomplikowany i nie jest to drogi proces, ale muszą też to zrobić. Muszą wiedzieć kto będzie chciał ich przytulić, bo na razie przy tym długu to nikt ich nie weźmie, ewentualnie komornik. Tak jest ze służbą zdrowia. Najpierw jest moralność, etyka, lojalność w stosunku do obywatela, ale to im nic nie da, jeżeli nie utrzymają tego szpitala.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – stwierdził, że już niedługo będzie posiedzenie Komisji i wtedy będą już dane szpitala za roku biegly. I będą mogli wtedy rozmawiać na konkretach. Jakie straty konkretnie co przynosi i tak dalej, będą wiedzieli. Bo nie jest sztuką zamknąć oddział. Sztuką jest zrobić taką restrukturyzację, to co mówią cały czas, żeby ten bilans się domykał i zamykał. A sami wiedzą, nawet w odpowiedziach tych, które odnośnie szpitala zadali ponownie Mirosław i Andrzej, tam jest podane, że prawie 90% kosztów szpitala to są koszty osobowe. Tu trzeba się zastanowić nad tym. Trzeba patrzeć na to, gdzie koszty są najwyższe.

**Pani Wioletta Podlaska** – zwróciła się do pana Przewodniczącego, aby przerwać tą dyskusję, bo ona do niczego nie prowadzi i żadnych tutaj problemów szpitala w ten sposób nie rozwiążą. Chciałaby dopytać o wspomnianą petycję.

**Pan Tadeusz Łapka – Wiceprzewodniczący Rady Powiatu** – odpowiedział, że wszystko jest na mailu, każdy radny to dostał.

**Przewodniczący Rady Powiatu** stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 16:00 zamknął obrady XXXV sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu

*Tadeusz Łapka*

Protokołowała:

Justyna Olbryś